

*Sygn. Akt VI ACa 1977/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 4 września 2014 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Jacek Sadowski (spr.)*

*Sędziowie: SA Barbara Godlewska - Michalak*

*SO (del.) Aleksandra Kempczyńska*

*Protokolant: Lidia Ronkiewicz*

*po rozpoznaniu w dniu 4 września 2014 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.*

*przeciwko (...) spółce jawnej w likwidacji w W.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji pozwanego*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 25 września 2013 r.*

*sygn. akt XX GC 282/10*

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od (...) spółki jawnej w likwidacji w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt VI ACa 1977/13

## UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. w W. pozwem z dnia 15 października 2009r. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych (...) spółki jawnej w W., M. W. (2), i P. M. (1) kwoty 12.000.000zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż dochodzone roszczenie wynika z nabycia przez powoda wierzytelności z weksla wystawionego przez pozwaną spółkę na podstawie indosu bez obliga od A. Z..

Nakazem zapłaty z dnia 22 października 2009 r. sąd okręgowy nakazał pozwanym solidarnie, aby zapłacili na rzecz pozwanego kwotę 12.000.000zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 października 2009 r. do dnia zapłaty. Zarzuty od wydanego nakazu wniosła pozwana spółka jawna wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa. Wyrokiem z dnia 25 września 2013r. sąd okręgowy utrzymał w mocy wydany nakaz zapłaty w stosunku do pozwanej spółki (...) sp. j. w likwidacji w W., zobowiązanej solidarnie z M. W. (2) i P. M. (1).

Podstawą wydanego wyroku były następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne sądu pierwszej instancji.

Pozwani M. W. (2) i P. M. (1) od 23 stycznia 2004r. są współnikami reprezentującymi spółkę (...) spółka jawna w W.. W dniu 20 lipca 2004 r. P. M. (1), działając w imieniu (...) spółki jawnej w W., podpisał weksel własny na rzecz A. Z. na kwotę w wysokości 12.000.000zł z terminem płatności przypadającym na dzień 20 lipca 2009r. w W.. Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. nabył wierzytelność wynikającą z uzupełnionego weksla na podstawie indosu bez obliża od A. Z.. Wobec posiadania wierzytelności wynikającej z nabytego weksla strona powodowa wezwała pozwanego (...) spółkę jawną w W. do wykonania zobowiązania wykupu weksla. Pozwana (...) spółka jawna w W. mimo wezwania do wykupu weksla nie zapłaciła powodowi żądanej kwoty .

Sąd okręgowy stwierdził, że zasadniczą okolicznością w tej sprawie było ustalenie, czy weksel stanowiący podstawę powództwa nabyty przez powoda na podstawie indosu uprawnia powoda do wykonywania praw z tego tytułu. W tym zakresie konieczne było ustalenie ważności weksla w świetle przepisów prawa wekslowego, jak również skuteczności indosu, w wyniku którego wierzytelność wynikająca z weksla przeszła z A. Z. na powoda. Jak wskazał sąd okręgowy, w wypadku zobowiązań wynikających z weksla, dłużnik może podnosić zarzuty wskazane w art. 10 i art. 17 prawa wekslowego. Jednakże ciężar udowodnienia okoliczności wskazujących na skuteczność tych zarzutów obciąża pozwanego. W ocenie sądu okręgowego strona pozwana nie wykazała, aby powód nabywając weksel działał z świadomością na szkodę pozwanego. Z tych względów brak było możliwości podnoszenia zarzutów osobistych. Sąd okręgowy powołał się przy tym na abstrakcyjny i formalny charakter zobowiązania wekslowego wskazując, że dłużnik wekslowy może w zasadzie zgłaszać tylko zarzuty, które wynikają z treści samego weksla lub z bezpośrednich stosunków prawnych wynikających między powodem a pozwanym w procesie cywilnym. Prawo wekslowe wyłącza natomiast możliwość podnoszenia zarzutów, opartych na osobistych stosunkach dłużnika wekslowego z wystawcą i poprzednimi posiadaczami weksla. Osoba trzecia nabywająca weksel w sposób właściwy prawu wekslowemu powinna zasadniczo móc polegać, gdy chodzi o treść uzyskiwanego prawa, na tekście weksla.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany powoływał się na relacje z wystawcą weksla P. M. (1) podnosząc, iż działał on jako współnik pozwanej spółki w sposób przekraczający czynności zwykłego zarządu oraz, że weksel ten został sfałszowany, na co wskazują informacje uzyskane od P. J., oraz inna pieczęćka spółki. Zdaniem sądu okręgowego, zarzut ten nie znajduje żadnego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. W szczególności pozwany nie wskazał w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty żadnego dowodu który by potwierdzał prezentowane przez niego stanowisko, jak również to, że działania powoda były ukierunkowane na wyrządzenie szkody pozwanemu. Zarzuty i wnioski dowodowe podniesione w późniejszych pismach procesowych a odnoszące się do tej okoliczności zaś był objęte prekluzją dowodową.

Sąd okręgowy wskazał, że powód nabył wierzytelność z weksla na podstawie indosu. Instytucja ta jest uregulowana w art. 11 prawa wekslowego. Zgodnie z art. 921<sup>9</sup> § 2 k.c., indos jest pisemnym oświadczeniem umieszczonym na papierze wartościowym na zlecenie i zawierającym co najmniej podpis zbywcy, oznaczającym przeniesienie praw na inną osobę. Do przeniesienia praw z weksla konieczne jest również wręczenie weksla osobie, na którą prawa z niego są przenoszone. Powód skutecznie wykazał, że posiada legitymację formalną do wykonywania praw z weksla – legitymuje się indosem, posiada weksel. Przemawia za tym to, iż wykazał się indosem, jak również to, że posiada weksel. Weksel ten jest ważny oraz zawiera wszelkie elementy niezbędne w świetle prawa wekslowego. Weksel został podpisany przez współnika działającego w imieniu pozwanej spółki, osoba ta, jak wynika z umowy spółki jawnej oraz odpisu z KRS w dacie podpisania weksla była uprawniona do reprezentacji spółki. Zgodnie z art. 29 § 1 k.s.h. każdy współnik ma prawo reprezentować spółkę. Przy czym prawa do reprezentowania spółki nie można ograniczyć wobec osób trzecich (art. 29 § 3 k.s.h.). Mając powyższe na uwadze należy zatem stwierdzić iż w świetle przepisów wynikających z k.s.h. podpisanie weksla w imieniu spółki nastąpiło skutecznie. Pozwany nie wskazał na żadne inne okoliczności które mogłyby wskazywać iż złożony na wekslu podpis wraz z pieczęcią spółki nie mógłby przesądzać o zobowiązaniu spółki wynikającym z obowiązku wykupu weksla. Brak także jest podstaw do tego, aby uznać zapis w umowie spółki wyrażony w § 6, zgodnie z którym za dokonane czynności odpowiedzialność ponoszą tylko ci współnicy którzy brali udział w ich dokonaniu, za okoliczność, która by wyłączała odpowiedzialność pozwanej spółki

wynikającej z podpisanego weksla. W ocenie sądu okręgowego zapis ten nie stanowi o wyłączeniu odpowiedzialności spółki z tytułu zaciągniętych zobowiązań przez jednego z umocowanych współników, a jedynie określa charakter ewentualnych roszczeń regresowych w stosunkach wewnętrznych między współnikami, nie może zatem stanowić skutecznej podstawy do uchylenia się od zobowiązań wynikających z podpisanego przez spółkę weksla. Nie ma również znaczenia dla skuteczności zobowiązania wekslowego fakt, że współnik P. M. (1) podpisał w imieniu spółki weksel bez zgody drugiego współnika M. W. (2). Zgoda współników spółki jawnej na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zakres czynności spółki dotyczy etapu podejmowania decyzji w ramach stosunków wewnętrznych, a nie dokonania samej czynności prawnej. Stanowi zatem wewnętrzny akt organizacyjny, który powinien być podstawą dokonywanej czynności. Ta sama czynność może być przedmiotem oceny na gruncie przepisów regulujących prowadzenie spraw spółki i przepisów o reprezentacji spółki. Dokonanie tej czynności bez zgody współników nie wpływa na jej ważność.

Apelację od wydanego wyroku złożyła pozwana spółka, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu. W apelacji zawarte zostały następujące zarzuty:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że P. M. (1) w dniu 20 lipca 2004r., działając w imieniu (...) sp.j. w W. podpisał weksel własny na rzecz A. Z. na kwotę 12.000.000zł z terminem płatności na dzień 20 lipca 2009r., podczas gdy z załączonych do akt sprawy dokumentów wynika, że P. M. (1) nie podpisał weksla na taką kwotę;
2. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez brak ustalenia, czy będący przedmiotem sprawy weksel na kwotę 12.000.000zł był wekslem własnym podpisanym przez P. M. (1) w imieniu spółki po uprzednim jego wypełnieniu, czy był to weksel in blanco podpisany przez P. M. (1), a tym samym jaki był charakter zobowiązania wynikającego z tego weksla i czy powodowi przysługiwała wierzycielność z weksla;
3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 38 Prawa wekslowego poprzez nieuwzględnienie obowiązku przedstawienia weksla do zapłaty i wydanie w stosunku do tego weksla nakazu zapłaty.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej spółki kosztów procesu według norm przepisanych.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia, sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ostatecznie okazała się nieuzasadniona.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do najdalej idącego zarzutu – nierozpoznania istoty sprawy, który w ocenie skarżącego uzasadnia uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego, za utrwalony uznac należy pogląd, zgodnie z którym nierozpoznanie istoty sprawy w świetle art. 386 § 4 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji zaniecha zbadania materialnoprawnej podstawy żądania pozwu albo pominię merytoryczne zarzuty pozwanego. Chodzi tutaj w szczególności o sytuację, gdy sąd pierwszej instancji oddalił powództwo na tej podstawie, że stwierdził istnienie przesłanki unicestwiającej roszczenie i nie rozpoznał merytorycznie podstaw powództwa (zob. m.in. wyrok SN z 21.10.2005, III CK 161/05, wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, wyrok SN z dnia 4 sierpnia 1999 r., II CKN 498/99, czy też postanowienie SN z dnia 25 sierpnia 1999 r., III CKN 527/99). Sytuacja tego rodzaju nie zachodzi w tej sprawie. Sąd okręgowy zbadał podstawę faktyczną wniesionego w tej sprawie powództwa i ocenił jego zasadność z punktu widzenia przepisów prawa materialnego. Zbadał również zarzuty podnoszone przez stronę pozwaną uznając je za niezasadne, a w części sprekludowane. Zarzuty dotyczące zastosowania przez sąd pierwszej instancji przepisów odnoszących się do prekluzji dowodowej zostały w apelacji skarżącego sformułowane. Wskazać należy, że sąd apelacyjny zasadniczo związany jest zarzutami apelacji dotyczącymi naruszenia prawa procesowego. Nie stanowi to jednak przeszkody w uzupełnieniu postępowania dowodowego w okolicznościach, gdy sąd apelacyjny uzna to za potrzebne. Jak wynika bowiem z orzecznictwa Sądu Najwyższego, postępowanie apelacyjne stanowi w istocie ponowne, merytoryczne rozpoznanie sprawy, zaś sąd odwoławczy nie jest związany ustaleniami faktycznymi sądu

pierwszej instancji i zobowiązany jest poczynić własne ustalenia faktyczne (zob. w szczególności uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07).

Skarżący w złożonej apelacji kwestionował zarówno sam fakty wystawienia weksla przez P. M. (1) w kwocie 12.000.000 zł na rzecz A. Z., jak i istnienie wierzytelności ze stosunku podstawowego stanowiącej podstawę wystawienia tego weksla. Skarżący kwestionował również dobrą wiarę powoda przy nabyciu wierzytelności wekslowej, a tym samym skuteczność nabycia tej wierzytelności w drodze indosu. W apelacji skarżący szeroko odwołał się do treści dowodów zawartych w aktach sprawy karnej, których kopie zostały dołączone do tej sprawy – w szczególności protokoły przesłuchania prezesa powodowej spółki (...) oraz P. M. (1), a także opinii (...).

Mając powyższe zarzuty na uwadze sąd apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe. Jak wynika z zeznań świadka P. M. (1), podpisał on w imieniu pozwanej spółki kilka weksli in blanco, które następnie wręczył drugiemu wspólnikowi pozwanej spółki – M. W.. W tym zakresie świadek potwierdził swoje zeznania uprzednio złożone w sprawie karnej (kopia protokołu przesłuchania świadka M. – k. 1136-1140). Przed sądem apelacyjnym świadek potwierdził również swój podpis na wekslu, stanowiącym podstawę roszczenia powoda w tej sprawie. Świadek zaprzeczył natomiast, aby uzupełniał treść tego weksla. Wyjaśnił, podobnie, jak w postępowaniu karnym, że podpisał pusty blankiet wekslowy. W tym zakresie sąd apelacyjny dał wiarę świadkowi, w szczególności mając na uwadze zgodność jego zeznań z wcześniejszymi zeznaniami złożonymi w toku postępowania karnego. Tym samym, odmiennie aniżeli ustalił to sąd okręgowy, uznać należy, że świadek M. podpisał nieuzupełniony weksel in blanco, w szczególności nie wskazując w jego treści ani wysokości zobowiązania wekslowego, ani też osoby remitenta. W pozostałym zakresie sąd apelacyjny podziela ustalenia faktyczne sądu okręgowego i przyjmuje je za własne.

Powyższa zmiana ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji nie ma jednak wpływu na treść ostatecznie wydanego w tej sprawie rozstrzygnięcia. Otóż wbrew wywodom skarżącego, które zawarte zostały w apelacji, fakt podpisania przez P. M. (1) niewypełnionego weksla nie wpływa na jego ważność, nie niweczy również możliwości zbycia, następnie wypełnionego weksla, przez indos. Dla skuteczności nabycia weksla w drodze indosu konieczne jest, aby weksel zbywany przez indos został uprzednio wypełniony, przy czym nie jest konieczne – wbrew stanowisku skarżącego – aby weksel został wypełniony przez jego wystawcę. Jeżeli natomiast doszłoby do zbycia niewypełnionego weksla w drodze indosu, taka czynność prawna wywołałaby jedynie skutki cesji. Tym samym nabywca weksla nieuzupełnionego mógłby nabyć jedynie prawa przysługujące jego poprzednikowi (zbywcy), zgodnie z zasadą *nemo plus iuris in alium transferre potest quem ipse habet*.

Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzone w sprawie, weksel wystawiony w imieniu pozwanej spółki przez P. M. (1), jako weksel nieuzupełniony, został nabyty przez powoda w drodze indosu już jako weksel wypełniony (weksel zupełny). Okoliczność ta w szczególności wynika z zeznań prezesa powodowej spółki M. M., złożonych zarówno w toku postępowania karnego (k. 754-759), jak i w toku postępowania apelacyjnego. Strona pozwana nie przedstawiła w tym zakresie jakichkolwiek dowodów przeciwnych, które mogłyby podważyć treść zeznań M. M.. W efekcie uznać należy, wbrew zarzutom apelacji, że doszło do skutecznego nabycia w drodze indosu przez powodową spółkę weksla stanowiącego podstawę roszczenia w tej sprawie. Skutkiem nabycia weksla w drodze indosu jest między innymi to, że nabywcy weksla nie można przedstawić zarzutów subiektywnych, w tym zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem. Dłużnikowi przysługują jedynie zarzuty obiektywne, a więc takie, które może przeciwstawić każdemu wierzycielowi.

Zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe, jeżeli weksel, nieuzupełniony w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Tym samym dla skuteczności podnoszonych w apelacji zarzutów dotyczących nieistnienia zobowiązania ze stosunku podstawowego, a tym samym wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym, konieczne było ustalenie, że powodowa spółka nabyła przedmiotowy weksel w złej wierze albo w okolicznościach wskazujących na rażące niedbalstwo. Zgodnie z ogólnymi zasadami postępowania dowodowego, ciężar wykazania

tych okoliczności obciążał pozwanego. Pozwany również ponosił ryzyko procesowe związane z niewykazaniem tych okoliczności.

W świetle art. 10 ustawy Prawo wekslowe, zła wiara nabywcy weksła zachodzi wówczas, gdy miał on świadomość (wiedział) o niezgodności treści weksła z porozumieniem wekslowym albo też świadomości takiej nie miał na skutek dopuszczenia się rażącego niedbalstwa. Przy czym stan świadomości nabywcy weksła podlega ocenie na moment nabycia weksła, zaś zgodnie z teorią organów, działanie osoby fizycznej pełniącej funkcję organu osoby prawnej, podejmowane w takim charakterze i w granicach kompetencji, jest działaniem samej osoby prawnej.

W świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie brak jest podstaw do przypisania powodowej spółce (w istocie prezesowi powodowej spółki), jako nabywcy weksła, wiedzy o niezgodności weksła z treścią porozumienia wekslowego. Jednakże okoliczności towarzyszące nabyciu weksła nakazując rozważyć, czy prezes powodowej spółki nie dopuścił się w tym zakresie rażącego niedbalstwa. Wskazać należy w szczególności na fakt nabycia weksła od osoby uprzednio nieznannej prezesowi powodowej spółki (A. Z.), stosunkowo wysoką kwotę sumy wekslowej (12.000.0000 zł), w końcu fakt, że prezes powodowej spółki pozostawał w tym okresie w kontakcie i relacjach gospodarczych ze współnikiem pozwanej spółki – M. W.. Jak wynika z zeznań prezesa powodowej spółki M. M., zarówno treść, jak i forma nabytego weksła nie wzbudziła w nim żadnych wątpliwości i podejrzeń. W istocie załączony do akt sprawy weksel zawiera wszystkie konieczne elementy w świetle prawa wekslowego. Jego formalna zgodność i prawidłowość nie budzi więc wątpliwości. Zagadnieniem, które należało w tym świetle rozważyć jest kwestia, czy prezes powodowej spółki M. M. przed nabyciem weksła miał obowiązek zwrócić się do współnika pozwanej spółki M. W. z zapytaniem o treść weksła i charakter wynikającej z niego wiarygodności oraz czy zaniechanie w tym zakresie, pomimo istniejącej możliwości działania, powinno być uznane w świetle art. 10 prawa wekslowego za rażące niedbalstwo. Jak wskazuje się w literaturze, rażące niedbalstwo nabywcy weksła zachodzi na gruncie art. 10 prawa wekslowego wówczas, gdy nabywca przy dołożeniu elementarnej staranności mógł się dowiedzieć, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem albo też, gdy jego niewiedza spowodowana jest poważnym odstępstwem od modelu postępowania, jakie w danej sytuacji należało podjąć (zob. A. Szpunar, Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Warszawa 1996, s. 83; P. Machnikowski, Weksel własny in blanco, Warszawa 2002, s. 244). W literaturze podkreśla się przy tym, że ochrona nabywcy weksła polega na ochronie jego zaufania do dokumentu. Stąd zasadniczym obowiązkiem nabywcy jest zapoznanie się z treścią nabywanego weksła. W modelu staranności nabywcy nie mieści się natomiast generalny obowiązek zasięgnięcia wiadomości o treści porozumienia wekslowego, nawet wówczas, gdy nabywca miał świadomość, że nabywany przez niego weksel miał pierwotnie charakter weksła niezupełnego. Nałożenie takiego obowiązku na nabywcę nie dałoby się bowiem pogodzić z potrzebą szybkiego przenoszenia praw wekslowych oraz z założoną w ustawie zasadą, że dłużnik wekslowy nie tylko nie uczestniczy w przeniesieniu prawa z weksła, ale nawet o tym nie wie do czasu, gdy powinien spełnić swój obowiązek. W efekcie obowiązek nabywcy weksła dotyczący zasięgnięcia informacji może pojawić się tylko w szczególnych okolicznościach – wówczas, gdy zewnętrzne cechy dokumentu wekslowego uzasadniają wątpliwości co do jego prawidłowości albo też, gdy nabywca weksła ma z wiarygodnych źródeł wiadomości, które podważają jego zaufanie do prawidłowego wypełnienia weksła (zob. P. Machnikowski, Weksel własny, s. 245 i wskazana tam dalsza literatura). W świetle materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie, w tym również w zakresie, w jakim został on uzupełniony w toku postępowania przed sądem odwoławczym, brak jest okoliczności, które uzasadniałyby nałożenie na prezesa powodowej spółki obowiązku uzyskania informacji co do prawidłowości wypełnienia weksła u dłużnika. Zarówno sam wygląd nabywanego weksła, jak i jego treść, nie zawierały tego typu elementów, które uzasadniałyby powstanie uzasadnionych wątpliwości. Wbrew zarzutom zawartym w apelacji za takie okoliczności nie mogło być uznane odcięcie z blankietu wekslowego informacji co do maksymalnej sumy wekslowej, na która – z uwagi na opłatę skarbową – blankiet wekslowy mógł zostać wypełniony. Brak również dowodów, które wskazywałyby na fakt, że nabywca weksła w dacie jego nabycia posiadał jakiegokolwiek informacje, które mogłyby podważyć jego zaufanie do prawidłowego wypełnienia weksła. W efekcie uznać należy, że zaniechanie przez powoda uzyskania informacji od współnika pozwanej spółki co do prawidłowości wypełnienia nabytego weksła (zgodności ze stosunkiem podstawowym) nie może być kwalifikowane jako rażące niedbalstwo po stronie powodowej spółki. Tym samym ochrona dobrej wiary nabywcy weksła wynikająca z art. 10 prawa wekslowego nie została w tej sprawie wyłączona. Oznacza to, że pozwany nie mógł skutecznie

przeciwstawić powodowej spółce zarzutów dotyczących wypełnienia weksła niezgodnie ze stosunkiem podstawowym. Z tych względów zawarte tego typu zarzuty w apelacji należało oddalić jako niezasadne.

Niezasadny jest w końcu zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 38 prawa wekslowego poprzez nieuwzględnienie przez sąd pierwszej instancji niewykonania przez powoda obowiązku przedstawienia nabytego weksła do zapłaty. W tym zakresie wskazać należy, że nieprzedstawienie weksła do zapłaty (tak zwane inkaso) nie zwalnia wystawcy weksła z odpowiedzialności wekslowej. Jeżeli bowiem weksel nie zostanie przedstawiony do zapłaty w terminie, posiadacz weksła traci regres do indosantów, wystawcy weksła trasowanego oraz do innych dłużników wekslowych. Nie traci natomiast praw do akceptanta, wystawcy weksła własnego i osób, które za nich poręczyły.

Mając powyższe na uwadze, apelacja pozwanego jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Koszty należne powodowi stanowi wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, ustalone w stawce minimalnej zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (§ 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2).